

Dr Daniel Darko, Listy więzienne, sesja 17, Filemon

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Dan Darko w jego serii wykładów na temat Prison Epistles. To sesja 17 na temat Filemona.

Witamy w naszej serii wykładów biblijnych na temat Prison Epistles.

Omówiliśmy Kolosan, a teraz przejdziemy do Filemona. Filemon to bardzo interesująca księga. Jest tylko jednym rozdziałem.

Nie wiem, ilu z was lubi czytać Philemona dla przyjemności. Nie wiem, czy w ogóle zadaliście sobie trud, żeby samemu studiować Philemona. Szczerze mówiąc, nie wiem nawet, czy poświęciliście czas, nawet w czasie poświęconym nabożeństwu, żeby przeczytać Philemona.

Albo może powinnam zapytać, czy miałeś kazanie o Filemonie? Kiedy myślisz o liście Pawła do Filemona, co przychodzi ci na myśl? Ale zanim przejdziemy do listu, musimy przyjrzeć się kilku interesującym rzeczom, które faktycznie wyłaniają się we współczesnej nauce, gdy myślimy o tym liście. Pierwszą rzeczą, na którą patrzymy w świetle współczesnej dyskusji, są daty i autorstwo. Nazywamy listy więzienne tą szczególną serią wykładów.

Na samym początku tego wykładu zwróciłem uwagę na fakt, że niektóre księgi w tej kolekcji listów więziennych są kwestionowane przez uczonych jako nienapisane przez Pawła. Dwie z tych ksiąg, które się wyróżniają, to Kolosan i Efezjan. Dwie, które są bezsporne w kolekcji Listów więziennych, które omawiamy w tej serii studiów, to Filipian i Filemon.

Jeśli chcesz, nazwij to PMP. Autorstwo Pawła w Filemonie nie jest kwestionowane. Mimo to Filemon nadal stawia wszelkiego rodzaju pytania współczesnej nauce.

Więc zacznijmy dyskusję na temat Filemona zakładając lub ustalając, że Paweł to napisał. Przynajmniej większość uczonych nie znalazła żadnego poważnego argumentu, aby odrzucić Pawła i jego autorstwo. Więc Paweł jest autorem Filemona.

Kiedy napisano Filemona? Kiedy myślimy o Filemonie, myślimy o konkretnych datach. Ponieważ wspomniałem ci wcześniej, że ten list został prawdopodobnie napisany z Rzymu, datowanie uwięzienia Pawła w Rzymie jest umiejscowione między 61 a 63 r. n.e. , lub jak będziemy używać tego w czasach współczesnych, n.e., odnosząc się do ery chrześcijańskiej. Niektórzy sugerują, że Paweł został uwięziony gdzieś, i może to być Cezarea lub Cezarea, w zależności od wymowy, lub Efez, i będą bawić się datami.

Ale bez względu na to, gdzie umieścisz uwięzienie Pawła, daty nie będą znacząco od siebie oddalone. Nigdy nie będą oddalone o 5 lat. A tak przy okazji, powinienem zwrócić twoją uwagę na fakt, że wszystkie księgi Nowego Testamentu są datowane na okres od 50 do 180 lat.

Więc nie ma tak niezwyklej zmiany, żebyśmy mogli pracować i powiedzieć, och, czas minął. W pewnym stopniu jest to łatwiejsza część naszych studiów nad Nowym Testamentem, w przeciwieństwie do naszych kolegów ze Starego Testamentu, którzy muszą tak ciężko pracować, aby ustalić datę między wydarzeniami a zapisem wydarzenia.

I datowanie zapisu wydarzenia, tradycyjne datowanie i to, co niektórzy uczeni uważają za datowanie oparte na słownictwie i wszelkiego rodzaju problemach, które się pojawiają. Nowy Testament, mamy to za sobą. To dość proste.

Od połowy do końca pierwszego wieku. Ta konkretna litera może być umieszczona pomiędzy 55, 68 maksimum . Jest węższa , jak większość uczonych będzie argumentować dzisiaj, a jak argumentowałbym, pomiędzy 60 i 63, tam w tym przedziale.

A jeśli to przyjmujemy, to Paweł pisałby to ze swojego więzienia w Rzymie. Paweł rości sobie prawo do autorstwa i twierdzi, że pisze to wprost w Filemonie 1, Filemonie 9 i Filemonie 19. Pamiętaj, że Filemon nie ma rozdziałów, więc kiedy mówię Filemonie 1, mam na myśli pierwszy werset, dziewiąty werset i dziewiętnasty werset.

Ale gdy myślisz o Filemonie, chcesz też pomyśleć o innym liście. Bo gdzie został napisany Filemon? To jest niemal bezpośrednio pytanie do dyskusji naukowej. Najprawdopodobniej ten list został napisany do Kolosów i został napisany do konkretnej osoby i kościoła w jego domu w Kolosach.

Dlatego zawsze ma sens, aby przyrzeć się relacji między tym listem a Kolosanami. Ponieważ nie tylko to ustalamy, ale wewnętrzne dowody między tymi dwoma listami pokazują, że jest wystarczająco dużo powodów, aby faktycznie sugerować, że są to bliskie listy, które są powiązane. Jedynym ironią w całej tej sprawie jest to, że jeden jest bezsporny co do tego, co napisał Paweł, a inni uczeni kwestionują to, co napisał Paweł.

Więc pozwólcie, że zwrócę wam uwagę na niektóre z nich. Relacja między Filemonem a Kolosanami. Oba listy zostały napisane z więzienia.

To powinno dać ci pojęcie, jak Paweł się przedstawia. Tymoteusz i Paweł są przedstawiani jako autorzy tych ksiąg. Paweł mówi, że pisze z Tymoteuszem.

Mówi to o Kolosanach i mówi to o Filemonie. Osoby wymienione w pozdrowieniach obu listów nakładają się na siebie. W rzeczywistości, jak pokażę ci za kilka minut, zobaczysz, że Ep. Aphas, Marek, Arystarch, Demas i Łukasz również pojawiają się w Filemonie, tak jak znajdziesz w Kolosanach.

Co ciekawe, niewolnik z opowieści Filemona, Onesym, jest również wspomniany w Kolosan 4, wersety 7-9. Więc widzicie, o co tu chodzi. Kiedy myślimy o kościele w Kolosach, nie myślimy o kościele, w którym jest jedna katedra i 200 osób przychodzi do kościoła każdej niedzieli. Nie.

Wcześni chrześcijanie w pierwszym wieku nie działali w ten sposób. W rzeczywistości spotykali się w domach ludzi. Z dowodów archeologicznych wiemy, że bogaci ludzie mieli wystarczająco dużo miejsca na kluby i różne stowarzyszenia, aby mogli się spotykać.

Jednakże jedną z rzeczy, którą być może należy tutaj podkreślić lub przedstawić, jest to, że nie mamy żadnych dowodów sugerujących, że istnieją domy, które mogą pomieścić więcej niż 50 osób na raz ze względu na wielkość salonów. Tak więc, gdy wyobrażamy sobie wczesny kościół i jego spotkania, wyobrażamy sobie kościoły domowe, nie więcej niż 50 osób na raz, i wiele kościołów domowych w większym mieście. To właśnie powinno przyjść na myśl, gdy myślisz o kościołach w Kolosach.

I tak, gdy Paweł zwraca naszą uwagę na kościół, który spotyka się w domu Filemona, to jest obraz, który powinniśmy mieć. Tak więc jest bardzo prawdopodobne, że kościół, który będzie miał dostęp do Filemona lub usłyszy treść Filemona, będzie miał również dostęp do Kolosan i będzie mu czytany na głos na spotkaniu kościelnym. Jeśli to zaczyna się wyjaśniać, pozwól, że pokażę ci kilka wewnętrznych dowodów, które łączą te dwa listy.

Po pierwsze, spójrz na wstępy do tych dwóch listów. Filemona 1 i Kolosan 1. Filemon 1 zaczyna się od stwierdzenia, że Paweł jest tym, który go pisze, i robi to z Tymoteuszem, naszym bratem. W Kolosan 1, wersecie 1, Paweł jest tym, który go pisze, i pisze go z Tymoteuszem, naszym bratem.

Zauważ, że w rozmowie nastąpiła poważna zmiana, ponieważ później poruszę temat z tego miejsca. Tutaj Paweł przedstawia się jako więzień Chrystusa Jezusa. Ale w Kolosanach przedstawia się jako apostoł Chrystusa Jezusa.

Trzymaj się myśli, że w Filemonie przedstawia się jako więzień Chrystusa Jezusa. Pozwól mi kontynuować i pokazać ci również inny wewnętrzny dowód, aby pokazać ci paralelę w tych listach. Kiedy spojrzysz na Filemona, zobaczysz, że w ostatnich pozdrowieniach Paweł wspomina Epafrasę.

W rozdziale 4 Listu do Kolosan, Epafras jest tutaj wspomniany. Widzisz, Marek jest wspomniany, a Marek jest wspomniany w Liście do Kolosan 4. Widzisz tam inne imię, Arystarch. Arystarch jest wymieniony jako pierwszy na liście w Liście do Kolosan 4. Widzimy imię Demas.

Cóż, Demas jest wspomniany w Kolosan 4.14. Widzisz Łukasza. Łukasz jest wspomniany w Kolosan 4:14 . I być może to jedyne miejsce, w którym Paweł odnosi się do niego jako do lekarza, o którym się dowiemy. Więc jedną z rzeczy, które zaczynasz dostrzegać w tym porównaniu, jest to, że Filemon i Kolosan to listy, które będą dostępne dla obu kościołów.

I listy, które zostały napisane przez tę samą osobę. Chyba że podtrzymujesz argument, że Kolosan został napisany przez kogoś innego. Dlatego, gdy omawialiśmy Kolosan, szybko wskazałem, że jedną z rzeczy, która działa, aby podważyć argument, że Paweł nie napisał Kolosan, jest sam fakt, że autorstwo Filemona nie jest kwestionowane.

Jeśli te bliskie paralele są oczywiste, to jak możesz powiedzieć, że Paweł faktycznie napisał jedną, ale Paweł nie napisał drugiej? Czy kościół jest tak głupi, że może mieć taką, która została napisana przez fikcyjną postać udającą Pawła i robiącą wszystkie te rzeczy w tak długim czasie i kazać im usiąść i powiedzieć: O tak, uważamy, że prawdopodobnie Paweł to napisał. Paweł tego nie napisał. A potem pomyśl o tym: 1900 lat później odkrywamy, że tak naprawdę Paweł tego nie napisał.

W pierwszym wieku zostali oszukani. A kościół, reszta kościoła, była oszukiwana przez prawie 1800 lat, wierząc w kłamstwo. Właśnie odkryliśmy, że Paweł tego nie napisał.

Dowody i sposób argumentacji są interesujące, i to jest niedopowiedzenie. W dzisiejszej ocenie dobrze jest widzieć wzrastające wzorce i uznanie autorstwa Pawła w przypadku obu listów. Tak więc traktujemy ten list jako list, który był razem z Kolosanami i jako list napisany przez Pawła.

I przez tę samą osobę, która napisała Kolosan. Teraz ten list jest adresowany do Filemona. Właściwie zaczyna się tak: Paweł, więzień Chrystusa Jezusa i Tymoteusz, nasz brat, do Filemona, naszego ukochanego współpracownika, i Afii, naszej siostry, i Archippusa, naszego współbojownika, i kościoła w twoim domu.

Łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego i Pana Jezusa Chrystusa. Więc może pojawić się pytanie, kim jest Filemon? Filemon był kimś, o czym świadczą wskazówki, które otrzymujemy z tego konkretnego listu, że prawdopodobnie był bogatym człowiekiem. Prawdopodobnie należał do wyższej klasy w mieście Kolosy.

Posiadał dom na tyle duży, że mógł organizować w nim spotkania kościelne. Zdecydowanie posiadał niewolników. Ale muszę zaznaczyć, że posiadanie niewolnika samo w sobie nie jest żadnym szczególnym wskaźnikiem zamożności jednostki.

Ponieważ w starożytnym świecie, jak wspomniałem w dyskusji o Kolosanach, niewolnictwo było powszechne. W dużym mieście niewolnicy stanowili od 30 do 35 procent populacji. Niewolnictwo nie było związane z rasą.

Jeśli twój sąsiad jest ci winien mnóstwo pieniędzy, może wymienić je na córkę lub syna, który zostaje sprowadzony jako niewolnik, aby ci służyć w zamian za dług. Dlatego istniało coś takiego jak wyzwolenie. Można było zapłacić za siebie i kupić sobie wolność jako niewolnik.

Pomyśl o bogactwie w tych kategoriach i wyobraź sobie, że ludzie, którzy mają niewolników, niekoniecznie są superbogaci. Ale inne wskazówki, które mamy w teście, sugerują, że Philemon był ekonomicznie zdrowy lub bogaty. Jego zawodu nie znamy.

Możemy jedynie przypuszczać, opierając się na trasie Pawła, że był on prawdopodobnie biznesmenem, z którym Paweł zetknął się podczas jednej ze swoich podróży. Wiemy, że jeśli chodzi o jego nawrócenie na chrześcijaństwo, Paweł doprowadził go do Chrystusa. I Paweł szybko wspomniałby o tym jako o jednym ze swoich punktów nacisku, aby zwrócić się do tego człowieka.

Paweł również szybko wskazuje w tym liście, że Filemon współpracował z nim w posłudze. Nazywa go współpracownikiem i partnerem w Filemonie 1 i Filemonie 17. Służył razem z Pawłem.

Jeśli chodzi o przywództwo i to, co wiemy o przywództwie Filemona, Filemon faktycznie miał ludzi spotykających się w swoim domu, co sugeruje nam, że prawdopodobnie był przywódcą kościoła w swoim domu. Umieśćmy to zatem w kontekście, badając dalej tło, zanim przyjrzymy się tekstowi nieco bliżej. Paweł, który był w więzieniu w Rzymie, pisał do swojego byłego nawróconego w Kolosach.

Nazywa się Philemon. Prawdopodobnie był biznesmenem, ale jeśli chodzi o jego bliskie relacje z Paulem, to faktycznie pracował ramię w ramię z Paulem w posłudze, a nawet w kościele, który spotyka się w jego domu. Być może Paul był nawet dalekim konsultantem tego faceta.

Mówię to wszystko, aby odświeżyć twój umysł i doprowadzić cię do punktu, w którym Paul miał bliską relację z tym facetem. Zobaczmy, jak Paul wykorzysta to w toku dyskusji. Zanim przejdziemy do tego tekstu, chcę zwrócić twoją uwagę na kilka rzeczy dotyczących tego listu.

We współczesnej nauce toczyły się spory, a spory te w istocie trwają. Tak naprawdę, zaledwie dwa lata temu brałem udział w ważnej debacie na ten temat w Instytucie Literatury Biblijnej na naszej międzynarodowej konferencji. Kim był Onezym w Filemonie? Cóż, jedną z interpretacji miejsca lub roli Onezyna jest postrzeganie go jako zbiegłego niewolnika. Fugivitus to łacińskie wyrażenie, którego czasami używamy.

A powiedzieć, że był zbiegłym niewolnikiem, to powiedzieć, że Onezym był niewolnikiem Filemona, a Onezym jakoś dostał okazję, żeby uciec, więc po prostu wyrwał się i pobiegł. I uciekł daleko, żeby jego pan nie mógł go złapać. Nie został chrześcijaninem, więc był takim buntowniczym niewolnikiem, który faktycznie poruszał się szybko i robił wszystko, czego nie powinien był robić.

Ale zgadnij, co się stało? Kiedy jeszcze tam był, natknął się na mężczyznę, którego jego pan znał pod imieniem Paul. Być może gdzieś słyszał jego imię. Ten człowiek siedział w więzieniu.

Być może miał kontakt z Pawłem, a Paweł doprowadził go do Chrystusa. I wszystko się zmieniło. Zbiegły, zbuntowany niewolnik zaczął zmieniać swój sposób postępowania.

Jak Paweł powiedział później w swoim liście, stanie się on użyteczny dla Pawła na wiele sposobów. Paweł będzie miał pewność, że będzie mógł odesłać go do jego pana. Tak więc jest to jedno z odczytań Onesima w tekście.

Uczony argument na temat tego, kim jest Onesimus, drugi argument w rzeczywistości wygląda tak. Czasami lubimy używać łacińskich wyrażań, aby zaimponować sobie nawzajem i pokazać, że wiemy, o czym mówimy. A łacińskie wyrażenie na drugi pogląd to *amicus domini*.

To znaczy, że był zbiegłym niewolnikiem, ale nie uciekł z zamiarem ucieczki na dobre. Znalazł okazję, aby uciec z zamiarem pójścia i porozmawiania z kimś, kogo znał jego pan, aby ta osoba przyszła i wstawiła się za nim. Czy widzisz różnicę między tym a poprzednim? W tym przypadku był zbiegłym niewolnikiem.

Ale był dobrym zbiegłym niewolnikiem. Ponieważ nie uciekał przed utratą swego pana. Ale po prostu nie podoba mu się sposób, w jaki traktuje go jego pan.

Więc ucieka, aby znaleźć kogoś, kogo szanuje jego pan, aby mógł zwrócić się do niego, aby rozmawiać z jego panem, aby jego pan był dla niego bardzo miły. Niektórzy uczeni czytają ten list z tego punktu widzenia. Więc Onesimus nie jest przedstawiony jako zły facet, który będzie wielką stratą dla swojego pana lub który zasługuje na karę, gdy tylko jego pan go zobaczy.

Jedną rzeczą, którą należy zauważyć w tym poglądzie, jak argumentowałbym z niektórymi moimi kolegami, jest sama idea, że tylko Onesimus wie, jakie były jego intencje. Ale jeśli chodzi o jego mistrza, nadal mógł postrzegać go jako zbiega, tak jak w pierwszym poglądzie, że uciekł. Mistrz nie wiedziałby, że ucieka, aby poprosić kogoś o interwencję i tak dalej.

To w rzeczywistości ujawnienie intencji Onesima, a nie perspektywy Filemona. Niektórzy uczeni nadal będą nalegać, że dynamika powinna zostać zmieniona, w tym sposób otrzymania listu i sposób, w jaki Filemon traktuje Onesima. A potem jest trzecie czytanie.

Trzecie czytanie mówi, czekaj chwilę, facet nie był zbiegłym niewolnikiem. Facet był niewolnikiem, ale tak naprawdę, facet był niewolnikiem, którego wysłał jego pan Filemon, aby poszedł i pomógł Pawłowi, gdy ten był w więzieniu. I tak, po udzieleniu pomocy Pawłowi, Paweł odsyła go z powrotem.

Zatem z tego punktu widzenia Filemon jest dobrym facetem. Jest dobrym facetem, który zawsze był lojalny, wierny i wspinały dla Pawła i który ma najgłębsze interesy Pawła w sercu i mówi, że musi znaleźć kogoś, kto pójdzie i pomoże mojemu przyjacielowi Pawłowi, gdy był w więzieniu. I tak wysyłam jednego z moich niewolników, Onesimusa, być może kogoś, komu mogę zaufać, aby wrócił i był dobry dla Pawła, poszedł i służył mu w więzieniu, a potem wrócił.

Tak więc, gdy wracał, Paul napisał list, aby podziękować za przysłanie mi tego gościa. Chcę, abyś przyjął tego gościa teraz w nowym duchu. Był wspinałym gościem.

Daj mu awans wśród innych rang twoich niewolników. Traktuj go miło. Bądź wspinały.

Jakikolwiek pogląd masz na sposób, w jaki podchodzisz do tego testu, wpływa na sposób, w jaki patrzysz na Filemona, wpływa na sposób, w jaki patrzysz na to, jak Paweł apeluje w jego imieniu. I wpływa również na twoje wyobrażenie o tym, jak ten facet wraca do domu, fizycznie wraca, jaki byłby stan jego umysłu. Jeśli szedł tam, aby znaleźć wstawiennika, powinien się nadal bać, ponieważ jego pan nie wiedział, że poszedł tam, aby szukać wstawiennika.

Jeśli jego pan go przysłał, powinien przyjść z pewnym stopniem pewności siebie. Mogę wrócić i znowu korzystać z mojej sypialni. Potem, mogę spotkać się z kilkoma moimi przyjaciółmi niewolnikami w domu.

To cały scenariusz, gdy sobie to wyobrazisz. Powinienem powiedzieć, że trudność polega na tym, że test jednego rozdziału jest taki, że w jakiś sposób możesz sprawić, by wszystkie te argumenty się utrzymały. Lubię czytać Filemona jako list napisany przez Pawła do Filemona, apelującego w imieniu zbiegłego niewolnika.

Niezależnie od tego, czy jest zbiegłym niewolnikiem szukającym pomocy wstawienika, który mógłby negocjować w jego imieniu, czy uciekającym na dobre, odbiorca listu jest nieostrożny i naprawdę nie ma pojęcia o zamiarze zbiegłego niewolnika. Zbiegły niewolnik powinien się bać, próbując przyjść, i miejmy nadzieję, miejmy nadzieję, miejmy nadzieję, miejmy nadzieję, że kościół, który spotyka się w jego domu, będzie miał okazję najpierw przeczytać Kolosan. Chociaż wszystkie te listy nadeszły w tym samym czasie, mieli okazję najpierw przeczytać Kolosan, w których słyszą, jak Paweł wspomina Onezyma i faktycznie dają mu tam naprawdę dobry obrót, tak że Filemon powiedział: O! Czy to mój niewolnik? Co on robi z Pawłem? Przynajmniej przygotuj trochę grunt.

Jeśli nie, wyobraź sobie Onezyma wracającego przestraszonego na śmierć i widzącego swojego pana gotowego do oddania moczu w spodnie. Ja tak odczytuję ten list i z tego powodu zasugerowałbym, że Paweł musi wygłosić tak silny apel, aby przekonać Filemona, że ten zbiegły facet jest teraz dobry, a Onezym wiedząc, że to nie są dobre wieści, może być trochę zrelaksowany, że jeśli jego pan otrzyma ten list, to on przeczyta go jako pierwszy, zanim znajdzie jakiś powód, aby go wychłostać lub potraktować brutalnie. Jeśli będziemy tak pracować, to spojrzymy na to w bardzo szczególny sposób.

Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że został wysłany przez Filemona do Pawła, aby mu pomóc, to sugerujemy, że Paweł apeluje o pewien stopień wyzwolenia. Paweł próbuje powiedzieć, że powinien uwolnić swojego niewolnika i negocjować, aby go uwolnić, a uczeni, którzy wysuwają taki argument, odwołują się do tych wersetów, a ja chciałbym, abyśmy to przeczytali, abyście mogli zdecydować, czy ma to sens. W wersecie 11 czytamy: Dawniej był dla ciebie bezużyteczny, ale teraz stał się użyteczny zarówno dla ciebie, jak i dla mnie.

Wysyłam tego, który jest moim sercem, z powrotem do ciebie. Chciałbym go zatrzymać przy sobie, aby mógł zająć twoje miejsce w pomaganiu mi, gdy jestem w łańcuchach dla ewangelii. Ale nie chciałem nic zrobić bez twojej zgody, aby każda przysługa, którą mi wyświadczysz, nie wydawała się wymuszona, ale była dobrowolna.

Być może powodem, dla którego został oddzielony od ciebie na chwilę, było to, że mogłeś mieć go z powrotem na zawsze. Już nie jako niewolnika i zwróć uwagę na werset 16. Już nie jako niewolnika, ale lepszego niż niewolnik, jako drogiego brata.

On jest mi bardzo drogi, ale tobie jeszcze droższy. To słowo, tłumaczone jako drogi i droższy, odnosi się do ukochanego Agapito, zarówno jako do bliźniego, jak i brata w Panu.

Więc ci uczeni wybiorą ten test i powiedzą, że to faktycznie dowodzi, że Paweł chce wyzwolenia Onesima. Zasugerowałbym, że to wcale nie jest jasne w tym teście. Kiedy powiedział, że został oddzielony od ciebie z jakiegoś powodu, nie powiedział, że wysłałeś go do mnie z jakiegoś powodu.

Dla mnie wskazówka w wersecie 15 wydaje się sugerować, że Filemon nie zrobił czegoś dobrowolnie siedząc i oczekując powrotu swojego wspaniałego wysłannika do Pawła w Rzymie. Dlatego wolę czytać to tak, jak zaproponowałem ci wcześniej. Ale chcę również zwrócić twoją uwagę na inną kwestię dotyczącą tego listu.

Proszę obiecaj mi, że się nie zaśmiejesz, obiecaj mi, że nie będziesz się drapał po głowie, bo uczeni też rozmawiają o takich rzeczach. Zaproponowano, że Onezym był w rzeczywistości niewolnikiem Filemona, a Filemon, choć chrześcijanin, lubi używać seksualnie jako homoseksualny partner. Kiedy Paweł był w więzieniu, myślał o niewolnikach, w których był tak dobry, co sprawiło, że pomyślałem, że ta byłaby dobra dla Pawła.

I tak wysłał go do Pawła, aby Paweł mógł również cieszyć się relacją seksualną z nim. W przypadku argumentu homoseksualnego, w rzeczywistości czasami sugeruje się, że jeśli tak nie było, to powodem, dla którego Paweł i Onezym uciekli od Filemona, było to, że Filemon molestował go seksualnie jako homoseksualnego partnera. To temat, który omówimy.

Naukowcy mają zwyczaj ukrywania nazwisk swoich kolegów, którzy stoją za tymi rzeczami, ponieważ mogą zmienić zdanie. Albo nie chcą, aby stali się obiektami kpin. Ale wymienię przynajmniej jednego.

Ale zanim to zrobię, pozwólcie mi stwierdzić, że właściciele niewolników wykorzystujący swoje niewolnice seksualnie nie byli niczym nowym w starożytnym świecie. W rzeczywistości właściciele niewolników mieli prawo wykorzystywać swoje niewolnice seksualnie. Więc to nie był problem.

A niewolnicy byli czasami wykorzystywani. Niewolnice i niewolnicy byli wykorzystywani seksualnie przez swoich panów. Wiemy, że czasami niektórzy panowie, próbując zabawiać swoich gości, faktycznie udostępniali niewolników do swojej dyspozycji.

Niektóre z nich pojawiają się w satyrze i wszelkiego rodzaju wyrażeniach, które próbują nawet wyśmiać wszystkich, którzy poruszają tego typu tematy. W odniesieniu do Filemona, jeden z ostatnich artykułów na ten temat został opublikowany przez Josepha A. Markle'a. Tytuł brzmi The Usefulness of an Onesimus The Sexual Use of Slaves and Paul's Letter to Philemon w Journal of Biblical Literature.

Tutaj, argumentując za seksualnym wykorzystaniem niewolników na tle Philemona Markle'a, stwierdza: Podczas gdy my, naukowcy, zmagamy się ze znalezieniem wystarczającego kontekstu dla tego krótkiego listu, seksualne wykorzystanie niewolników może dodać odcienia i niuansów różnym hipotezom dotyczącym okazji tego listu. Jeśli chodzi o starożytne tło prawne, społeczne, literackie i moralne, ten stan niewolnictwa ma niemal tyle samo historycznych poświadczeń, co warunki podniesione przez wściekłych zbiegłych niewolników, emisariuszy, niewolników-uczniów i hipotezy wstawiennictwa osób trzecich, które zebrały się wokół interpretacji tego listu. Innymi słowy, jeśli weźmiemy pod uwagę wszystkie trzy wskazane przez nas poglądy, powinniśmy dodać do nich również ten pogląd.

Jakie są dowody? Dlaczego to powinno być sugerowane? Cóż, dowody wskazują na sam powód, dla którego właściciele niewolników wykorzystywali swoich niewolników. Ale pozwólcie mi również przypomnieć, że w starożytnym świecie, takim jak jest dzisiaj, kultura popularna i idealne cnoty nie są tym samym. Filozofowie i moralisci argumentowaliby za tym, co jest cnotliwe dla społeczeństwa i dla przyzwoitych ludzi. Nie oznacza to, że to, za czym argumentują, jest tym, co jest praktykowane w kulturze popularnej.

Tak więc fakt, że homoseksualni niewolnicy byli wykorzystywani homoseksualnie, niekoniecznie oznacza, że filozofowie uważali to za cnotę. A jeśli tak jest, to szlachetna osoba, która stała się chrześcijanką, musiałaby uzasadnić dalej, czy pierwsi chrześcijanie mieli wyraźną wolność daną im do nadużywania lub wykorzystywania seksualnego swoich niewolników. Michael faktycznie zwraca naszą uwagę na niektóre z tych testów.

Musonius Rufus jest jednym z moich ulubionych, i spójrz, jak filozof podszedł do tego problemu. Do tej kategorii należy człowiek, który ma stosunki ze swoją własną niewolnicą. To coś, co niektórzy uważają za zupełnie bez winy.

Ponieważ każdy pan ma prawo używać swojego niewolnika tak, jak chce. W odpowiedzi na to, mam tylko jedną rzecz do powiedzenia. Jeśli nie wydaje się ani wstydlive, ani niestosowne, aby pan utrzymywał stosunki z własną niewolnicą, szczególnie jeśli ona, nawet jeśli chodzi o niewolnice, jeśli jest niezamężna, niech rozważy, jak by mu się podobało, gdyby jego żona utrzymywała stosunki z niewolnikiem.

Czy nie wydawałoby się to zupełnie nie do zniesienia, nie tylko gdyby kobieta, która miała prawowitego męża, miała stosunki z niewolnikiem, ale nawet gdyby kobieta bez męża miała. Musoniusz mówi, że ci, którzy w ogóle to robią w społeczeństwie, muszą to przemyśleć. Ale Michael mówi, spójrz na ten rodzaj testu.

A gdy patrzysz na ten test, czy nie mówi ci, że jest to tak powszechne i powszechne, że jest to ważna część do rozważenia w dyskusji? W Herodas , Bithyna Jestem niewolnikiem. Używaj mnie, jak chcesz.

Innymi słowy, niewolnik może być używany przez pana tak, jak sobie tego życzy. Cóż, Muzoniusz powiedział, tak, wszyscy to wiedzą. Horacy, teraz naprawdę, kiedy twoja prawda jest częścią testu, nie prosisz o złote puchary, prawda? Kiedy jesteś głodny i nie kręcisz nosem na wszystko oprócz pawia i turbota, prawda? Kiedy twoje krocze jest zarośnięte , a jest niewolnica lub wychowany w domu chłopiec niewolnik gotowy pod ręką, na którego mógłbyś od razu skoczyć, nie wolisz być w kapeluszu, prawda? Ja na pewno nie.

Innymi słowy, seksualnie górują nad niewolnikami. W satyrze Horacego lubię seks, który jest łatwy i osiągalny, odnosząc się do niewolników. Wskazuję na dowody, których używa uczony taki jak Michael, aby wprowadzić stosunki seksualne niewolników do dyskusji, aby faktycznie zasugerować ci, że moim zdaniem jest to naciągane, aby wprowadzić to do rozmowy.

Nie znaczy to, że nie powinniśmy o tym wiedzieć, ale to, co wydaje się dziać w tym liście, nie wydaje się mieć wiele wspólnego z tym tematem. Kiedy przyjrzymy się konkretnie Filemonowi Onezymowi i wykorzystaniu niewolników , ważne jest, aby zauważyć, że nie było moralnie niewłaściwe, aby panowie wykorzystywali swoich niewolników do zaspokojenia seksualnego. Ważne jest również, aby wskazać, że relacja niewolnik-pan w Nowym Testamencie nie stwierdza wprost niczego, co promowałoby nazwę lub oskarżało seksualne wykorzystanie niewolników.

To jest więc fakt, który powinniśmy uznać. Niektórzy argumentowali, choć ten argument szybko zanika, że wczesnym chrześcijanom nie zabraniano wykorzystywania niewolników do celów seksualnych, więc jest prawdopodobne, że Filemon również mógł to wykorzystać. Sugeruję ci w naszym traktowaniu tego listu, który jest daleki od wniesienia do dyskusji, aby wysuwać jakiegokolwiek rozsądne przypuszczenia.

Myślę, że z całą uczciwością, troską i troską o przyjaciół, krewnych, braci i siostry, którzy ujawnili swoją orientację seksualną jako gejowską, od czasu do czasu naukowcy wpadają w pułapkę, próbując argumentować wstecz, aby uzasadnić coś, co jest tak bliskie ich sercu. W żaden sposób nie neguję powagi niektórych z tych problemów, z którymi regularnie mierzymy się w naszej zachodniej cywilizacji. Jako pierwszy zasugeruję, że wezwanie do kochania bliźniego jak siebie samego jest nakazem, który rozciąga się na wszystkich ludzi stworzonych na obraz i podobieństwo Boga, w tym naszych homoseksualnych braci, siostry, przyjaciół, sąsiadów i krewnych.

Zasługują na naszą miłość i opiekę, a my powinniśmy dać im tę miłość i opiekę. To jednak inna sprawa, próbować wepchnąć to z powrotem do pism i zrobić z tego, gdzie nie ma odniesienia, powiazaną kwestię. Z tego powodu twierdzą, że ten konkretny argument dotyczący seksualnego wykorzystywania niewolników nie jest wystarczająco silny, aby nawet pojawić się w poważnej rozmowie, ale ponieważ pojawił się w nauce, czuję, że jestem ci winien, aby dać ci znać, że niektórzy naukowcy tak myślą, ale większość naukowców nie kupuje tego argumentu.

Mam nadzieję, że to pomoże. Teraz, gdy przyjrzelśmy się niektórym kwestiom tła, przechodzimy do samego listu. Na początku listu Paweł nie przedstawia się jako apostoł.

Wiemy, że ze wszystkich listów Pawła, jedynymi innymi listami, w których nie przedstawił się jako apostoł, są listy pisane do jego macedońskich przyjaciół. Wiemy, że kochał swoich macedońskich przyjaciół. Chwali się nimi w swoim liście do Koryntian.

Są to najwspanialszy ludzie, a są to kościoły w Filipi i Tesalonice. W tych kościołach Paweł nie mówił o sobie jako o apostołe. Czy to znaczy, że nie chciał wyrazić swojego silnego poczucia autorytetu w tej rozmowie? Niektórzy uważają, że to właśnie się tutaj dzieje.

Jasne, tutaj w Filemonie, z drażliwą kwestią w grze o zbiegłego niewolnika wracającego do domu, Paweł nie chce zaczynać rozmowy z kimś, kogo zamierza poprosić o przysługę, pokazując, jaki jest potężny. Jeśli wyciągnie wizytówkę zbyt szybko, może przegrać bitwę. Więc może się powstrzymuje.

Współautorem jest Tymoteusz, a list jest adresowany nie tylko do Filemona, ale także do kościołów w jego domu. W rzeczywistości tak brzmi werset Do Filemona, naszego ukochanego współpracownika, i Aphira, naszej siostry, i Archippa, naszego współbojownika i kościoła w twoim domu. Często patrzyliśmy na ten list jako napisany tylko do Filemona.

Ale pomyśl o presji, a ja zwrócę twoją uwagę na presję, której używa tutaj Paweł. Philemonie, składam osobisty apel, ponieważ jak tylko kończy wstępne uwagi powitalne i wszystko inne, zaczyna czynić rzeczy pojedynczymi. Czyni to pojedynczym adresem, po prostu Philemonie.

Piszę do Ciebie i zamierzam zwrócić się do Ciebie z apelem. Ale, ale, ale, ale chcę, żebyś o tym pomyślał. List jest również dla kościoła, który spotyka się w Twoim domu.

O, co się dzieje? Chcę, żeby ludzie, którzy znają cię jako chrześcijańskiego lidera, wiedzieli, o czym do ciebie napisałem i jak na to reagujesz. Czy uważasz, że to presja? O, tak. O, tak.

Biskup napisał do proboszcza parafii i powiedział: hej, proboszczu, znasz tego upartego faceta, który sprawiał kłopoty w kościele i tak dalej? Przyszedł do mnie, jest bardzo, bardzo dobry i wysyłam ten list. Proszę, zaopiekuj się nim. Zmienił swoje życie.

Chcę, żebyście go przytulili, zaopiekowali się nim i zaprowadzili na spacer do kościoła. A tak przy okazji, ten list nie jest tylko dla was osobiście. Chcę, żeby kościół wiedział, co do was napisałem.

Żeby była odpowiedzialność. O, tak. To Paul.

I spójrz, jak Paul poradzi sobie z resztą. Paul jest sprytny. Jeśli chodzi o Douglasa Moo, uważam, że dyskusja Douglasa w tym liście jest bardzo przydatna.

Więc bardzo na nim polegamy, jeśli chodzi o sposób, w jaki układam ten materiał. Douglas Moo pisze, że uwięzienie Pawła jest subtelnym przypomnieniem jego własnych poświęceń dla dobra ewangelii i powinno skłonić Filemona do spojrzenia na jego prośbę ze współczuciem. Paweł pozbawia się swoich praw, aby zmusić Filemona również do zrzeczenia się swoich praw.

Więc nie powie, że jestem apostołem. On powie, że jestem więźniem. Filemonie, byłeś moim dzieckiem w Panu, a ja cię uczyłem.

Teraz, gdy jestem w więzieniu, w pewnym momencie powie: Jestem starym człowiekiem. Potrzebuję twojej przysługi, proszę. Pomyśl o swoim sumieniu.

Jeśli jesteś w takim miejscu i nie robisz tego, o co cię prosi, Paweł jest dobry. Ale zanim przejdziemy do wersetu 4, przyjrzyjmy się kluczowym osobom wymienionym w liście.

Powitano Filemona. Znajdujemy tam również imię Avia, a uczeni uważają, że Avia jest w rzeczywistości żoną lub siostrą Filemona. Następnie ktoś inny jest wymieniony jako towarzysz żołnierza, Archippus.

Sugeruje się, że może być synem Filemona, kaznodzieją ewangelii lub obydwoma. Synem Filemona, który jest również kaznodzieją ewangelii. Jeśli tak jest, tym bardziej sensowne jest, że wszystkie te imiona należą do rodziny Filemona, więc jak tylko Paweł to skończy, zwróci się do kościoła, który spotyka się w twoim domu.

Aby przygotować grunt pod jego Święto Dziękczynienia. To stąd Paweł będzie składał podziękowania. Dziękuję mojemu Bogu zawsze, gdy wspominam was w moich modlitwach, ponieważ słyszę o waszej miłości i wierze, którą macie ku Panu Jezusowi i ku wszystkim świętym.

I modłę się, aby dzielenie się waszą wiarą stało się skuteczne dla pełnego poznania wszelkiego dobra, które jest w nas dla Chrystusa. Bo wiele radości i pociechy doznałem z twojej miłości, bracie, ponieważ serca świętych zostały przez ciebie odświeżone. Kluczowymi rzeczami w tym dziękczynieniu jest położenie nacisku na jego miłość i jego wiarę.

Może powinienem szybko zwrócić twoją uwagę, że jest tu kwestia, którą należy rozwiązać, czy miłość i wiara są skierowane do wszystkich ludzi, czy nie. Więc możesz zauważyć pewne zmiany w swoim tłumaczeniu. Ale wolę czytać to jako odnoszące się do jego miłości do wszystkich jego ludzi i jego wiary w Chrystusa Jezusa.

A gdy Paweł kontynuuje w wersecie 8, składa nieśmiały apel, ale nie przechodzi do sedna. Mówi zgodnie z tym, chociaż jestem wystarczająco odważny w Chrystusie, aby nakazać ci, abyś czynił to, co jest wymagane. Pamiętaj, nie powiedział, że jest apostołem. Jestem wystarczająco odważny, aby zapytać cię, co jest wymagane, ale dla miłości.

Och, kochasz ludzi. Wspomniałem o tym. Wiesz o tym.

Z miłości wolę apelować do ciebie. Ja, Paweł, starzec, a teraz także więzień dla Chrystusa Jezusa, apeluję do ciebie za moim dzieckiem Onezymem, którego ojcem stałem się w moim więzieniu. Tutaj Paweł sugeruje, że jeśli jesteś Onezymem, to po pierwszych dwóch minutach czytania listu odczuwasz teraz tę niespokojną chęć dowiedzenia się więcej o tym, co się tutaj dzieje, a potem Paweł przyjdzie i przedstawi swój apel, podkreślając relacje.

Relacje są tutaj kluczowymi kwestiami. Będzie apelował na podstawie siebie i swojej relacji z Onezymem. Będzie apelował na podstawie relacji Pawła z Filemonem, panem Onezyma, i wzmocni i przedstawi argumenty na rzecz relacji między Filemonem a Onezymem, dlatego jego apel należy traktować bardzo, bardzo poważnie.

Przyjrzyjmy się więc pierwszemu. Relacja między Pawłem a Onezymem Stał się chrześcijaninem przez Pawła. Był niewolnik okazał się użyteczny. Był użyteczny dla swojego pana i był użyteczny dla Pawła w więzieniu. Paweł nazwał go drogim bratem. Jest synem Pawła i jest bardzo gorący. Filemon powinien o tym wiedzieć.

On, Paweł, ma osobistą relację z tym facetem i odesłał go. Następną relacją, która stanowi podstawę tego apelu, jest relacja między Pawłem a Filemonem. Filemon

powinien wiedzieć, że on również stał się chrześcijaninem przez niego. Na wypadek, gdybyś zapomniał, wszyscy oni są jego duchowymi dziećmi. Filemon powinien pamiętać, że jest jego partnerem w posłudze. Innymi słowy, jest pastorem, który powinien być dzielić swoje przekonania z Pawłem.

Paul odwoła się do tej sympatii do Philemona. Hej Philemonie, posłuchaj mnie. Jestem starym człowiekiem, który prosi cię o przysługę.

Jestem więźniem. Jestem w łańcuchach. Jestem partnerem i jestem bratem.

Uwaga: Onesimus był bratem. Filemon jest bratem, a Onesimus jest synem. Filemon jest synem Hej, jesteście rodzeństwem.

Macie więcej wspólnego. Jestem waszym duchowym ojcem. Czy moglibyście posłuchać tego, co próbuję powiedzieć i po prostu mi pomóc, Filemonie i Onesimie? Paweł chce teraz zwrócić jego uwagę na coś interesującego.

Onesimus był bezużyteczny w przeszłości. Paweł mówi, że nie zaprzeczę, że był dla ciebie bezużyteczny w przeszłości. Prawdopodobnie oszukał cię na pieniądze.

Mówi, że zapłacę z własnej kieszeni Teraz jest użyteczny dla Pawła. Paweł mówi, że stanie się użyteczny również dla Filemona. Paweł argumentuje, że teraz stał się umiłowanym bratem Filemona w Panu.

Nie masz po prostu brata i nie masz brata, którego nienawidzisz. Czasami bracia walczą. Nie, masz ukochanego brata.

W rzeczywistości pozwólcie mi przeczytać, co tekst mówi w wersecie 16. Już nie jako niewolnik, ale bardziej niż niewolnik, jako umiłowany brat, szczególnie dla mnie, ale o ileż bardziej dla ciebie, zarówno w ciele, jak i w Panu. Paweł mówi, że nie masz tu tylko brata. Masz brata, którego powinienesz kochać.

To ukochany brat. Przytul go, pocałuj i obejmij. Cóż, to niewolnik, który powinien przyjść z silnym oczekiwaniem, że zasługuje na lanie, potrzebuje lania lub potrzebuje jakiejś formy kary za to, co zrobił.

Paul mocno go apeluje. Strategiczny apel Paula jest następujący. Wyjaśniając swoje okoliczności, odsyła Onesimusa z powrotem do Filemona.

Naciska na Philemona, odwołując się do jego współczucia, biorąc pod uwagę jego trudną sytuację. I przyznaje, że może to być kosztowne, ponieważ to, co zrobił, nie było dobre. Ale dla Paula nie zamierza tego tak zostawić.

I tak, przedstawi swój cel z wysokim stopniem jasności, co nazywam celem i naciskiem. Więc jeśli, werset 17, uważasz mnie za swojego partnera, przyjmij Onezyma tak, jak on przyjąłby mnie. Jeśli w ogóle skrzywdził cię lub jest ci coś winien, zapisz to na moje konto.

Ja, Paweł, piszę to własną ręką. Odpłacę ci. Nie mówiąc już o tym, że jesteś mi winien, nawet ty sam.

Tak, bracie, chcę od ciebie czegoś dobrego w Panu, więc odśwież moje serce w Chrystusie: więcej presji, werset 21. Jestem pewien twojego posłuszeństwa, bo wiem, że i tak mi słuchasz, jestem tego pewien.

Piszę do ciebie wiedząc, że zrobisz nawet więcej niż mówię. Jednocześnie przygotuj dla mnie pokój gościnny, bo mam nadzieję, że dzięki twoim modlitwom zostaną ci łaskawie dany. Przyjdę i odwiedzę cię, aby zobaczyć, jak radzisz sobie z tą sprawą z Onesimusem.

Następnie Paweł wyciąga wniosek z tego listu. Epafras, mój współwięzień w Chrystusie Jezusie, przesyła ci pozdrowienia. Podobnie jak Marek, Arystarch, Demas i Łukasz, moi współpracownicy.

Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa jest z twoim duchem. Wraz z przyjściem powracającego niewolnika Paweł apeluje, aby Filemon przyjął brata. To w tym duchu jedności, w tym duchu przebaczenia i pojednania, być może my wszyscy chrześcijanie możemy również pomyśleć, w obszarze zastosowania tego konkretnego listu, że przebaczenie może być częścią naszego życia.

Pojednanie może być częścią naszego życia. Dla Pawła presja była konieczna, a jednak to Filemon dał każdemu swobodę w podejmowaniu decyzji. Paweł ma nadzieję i modli się.

Nie wiemy, jak to się skończy, ale wszyscy mamy nadzieję, że dzięki tej formie listu Onesimus został przyjęty z miłością i przyjęty do wspólnoty wiary. Dziękuję za tę dyskusję na temat listu Pawła do Filemona. Mam nadzieję, że rzuciła trochę światła na twoje zrozumienie.

I namawiam cię, abyś przeczytał ten list w swoim czasie i dowiedział się więcej na jego temat. Jest fascynujący. Jeśli jesteś kaznodzieją, wygłaszaj z niego kazania.

Wyciągnij z tego kilka ważnych lekcji. Nie słyszę zbyt wiele o tym liście. Nie słyszę wszystkich dobrych rzeczy, które są w tym liście, w miejscu publicznym.

I mam nadzieję, że podobało się wam do tej pory. Dziękuję za studiowanie z nami w tej serii biblijnych studiów. Dziękuję.

To jest dr Dan Darko w jego serii wykładów na temat Prison Epistles. To sesja 17 na temat Philemona.